

ABC

PISMO CODZIENNE

INFORMUJE WSZYSTKICH O WSZYSTKIM

NASZE ABC

Stulecie postępu

W Chicago zamknięto wystawę nazwaną dumnie „Stulecie postępu” — Century of Progress.

W ostatnim dniu trwania wystawy, koło północy, zaczęto powoli usuwać wielotysięczne tłumy zwiedzających. Ale publiczność chciała zostać i w jakiś sposób uczcić uroczystą chwilę zamknięcia słynnej wystawy. Wobec tego zaczęła stawiać opór patrolom policji. Chciała zostać, jak się później okazało, nie tylko po to, by jeszcze raz obejrzeć pawilony. Rzuciła się na kioski wystawowe, a przedewszystkiem na restauracje, gdzie znajdowały się zapasy alkoholu. Masowem pijaństwem, rabunkiem, zniszczeniem wystawy zakończyło się „Stulecie postępu”.

Jaki to zabawny zbieg okoliczności? A może właśnie nie zbieg okoliczności? Ameryka to najbardziej typowy kraj kultury materialnej XIX wieku, kraj postępu. Chicago to najbardziej amerykańskie z miast amerykańskich, a wystawa chicagowska była największą jego atrakcją.

Właśnie na tej wystawie dojdę musiał do takich awantur, świadczących o niesłychanym barbarzyństwie nie pojedynczych jednostek, ale dziesiątek tysięcy ludzi.

Stulecie postępu... Postępu polegającego na rozluźnieniu wszelkich więzów moralnych, które miały być zastąpione prawem czyli policją i podobno jeszcze rozumem. Jak wykazuje drobny przykład awantur na wystawie w Chicago, postęp taki jest bardzo dobry, jeżeli ilość policji jest dostateczna. Zawodzi natomiast, gdy patrole policyjne są za słabe.

Chicago — miasto postępu — jest nie tylko ojczyzną Dillingera i Al Capona, ale także wielkiego anonimowego tłumy, demagogicznego wystawę. Jeżeli w ciągu dziesiątków lat wpaja się temu tłumowi przekonanie, że najwyższym celem jego istnienia, najwyższym wyrazem postępu jest dobrobyt materialny i zaspokojenie potrzeb materialnych, to oczywiście tłum będzie dążył do ich zaspokojenia w sposób możliwie najprostsz, niezwiązany z kosztami. Maksimum przyjemności kosztem minimum wysiłku, czyli t. zw. zasada ekonomiczna, jedno z czołowych haseł „Stulecia postępu”.

Ostatecznie ten tłum postępuje w podobny sposób, jak ci, którzy go wyszukiwali: Harrimano-wie, Insullowie i t. d. Roznica polega raczej na formie, niż na treści. Insull tak samo zdobywał sobie środki na zaspokojenie potrzeb, deprecjując wszelkie przepisy moralności i prawa. Czynił to jednak w sposób nieco bardziej subtelny i mniej rzucający się w oczy. Ale tak samo, krótko mówiąc — kradł. Tłum chicagowski był bardziej otwarty w bezpośrednich metodach działania. I dlatego dał nam prostą syntezę tego, czym jest postęp ubiegłego stulecia.

OSCHŁA JUŻ ZIEMIA,
OSUSZMY ŁŹY...Czy Twoje sro-
dowisko zawodowe
już się opodatkowa-
ło na rzecz powo-
dzenia?Pierwsze zwycięstwo Doumergue'a
Na drodze odrodzenia sił Republiki
Dalsze plany i taktyka premiera

PARYŻ, 11. 3. (PAT.). — Po kilku dniach niepokoju i niepewności Rada Ministrów powzięła dzisiaj decyzję w sprawie rewizji konstytucji. Decyzja ta gwarantuje utrzymanie rozejmu politycznego. Spór o reformę ustroju państwa jeszcze wczoraj miał cechy konfliktu, grożącego ładowi w chwili wybuchu przesilenia gabinetowego. Jeśli do tego nie doszło, to stało się to w dużej mierze dzięki interwencji Prezydenta Republiki Lebrun'a, jak również zdecydowanej woli min. Herriota utrzymania rozejmu partyjnego. Piątkowe obrady gabinetu trwały trzy godziny. Doumergue bronił swego projektu rewizji konstytucji, nie wykazując żadnych skłonności do ustępstw. Popierał premiera min. Tardieu. Min. Herriot kategorycznie przeciwił się punktowi projektu, dotyczącemu prawa rozwiązywania Izby. Prezes partii radykalnej, wyjaśniając swoje stanowisko, powoływał się na uchwały kongresu w Nantes, ale jednocześnie nawoływał do utrzymania rozejmu. Przedłużająca się dyskusja przerwała minister Spraw Zagranicznych, Laval, propozycją, aby w obliczu poważnej sytuacji międzynarodowej zasadnicze decyzje odłożyć do dnia dzisiejszego. Wniosek ten przyjęto.

Zebrania u Herriota

Min. Herriot bezpośrednio po posiedzeniu rady gabinetowej zwołał zebranie ministrów radykalnych, celem opracowania formuły kompromisu. Nad formułą tą obradowano do późnej nocy.

Na dzisiejszym posiedzeniu Rady Ministrów min. Herriot przedstawił nowy wniosek w sprawie rozwiązania Izby.

Maximum ustępstw

W odpowiedzi premier Doumergue oświadczył, że projekt jego stanowi już maximum ustępstw, wobec czego na żadne zmiany zgody się nie może. Po krótkich przemówieniach ministrów: Tardieu, Flandin i Marchandau projekt Doumergue'a został poddany pod głosowanie.

Głosowanie w Radzie Ministrów

Większość ministrów wypowiedziała się za utrzymaniem w redakcji premiera Doumergue'a punktu spornego, t. j. punktu określającego prawo rozwiązywania Izby przez Prezydenta Republiki. Przeciw temu punktowi głosowało 6-ciu ministrów radykalnych. Inne punkty projektu premiera Doumergue'a zostały przyjęte jednogłośnie.

Program reformy

Tym sposobem Rada Ministrów w całości uchwaliła następujący projekt premiera Doumergue'a:

1) w art. 6 ustawy konstytucyjnej z r. 1875 wstawić punkt, że liczba ministrów nie może przekraczać 20 osób, nie licząc prezesa Rady Ministrów, który posiadać będzie godność premiera i nie będzie piastował żadnej teki;

2) nadać art. 5 ustawy konstytucyjnej brzmienie następujące: Prezydent Republiki może rozwiązać Izbę Deputowanych przed upływem jej ustawowej kadencji

W pierwszym roku kadencji, Izba może być rozwiązana przez Prezydenta tylko za uprzednią zgodą Senatu. W następnych latach kadencji Prezydent Republiki może rozwiązać Izbę bez uprzedniego odwołania się do Senatu.

3) Uzupełnić art. 4 ustawy konstytucyjnej w sposób następujący: państwo zapewnia urzędnikom stałość wykonywania przez nich urzędów i gwarancje kariery. Wszelkiego rodzaju niesprawiedliwione lub dokonane na podstawie zmywu porzucenia służyć przez urzędników pociąga za sobą zerwanie umowy wiążącej ich z państwem.

4) Uzupełnić art. 8 ustawy konstytucyjnej przez postanowienie następujące: nie może być przyjęta poza inicjatywą rządu żadna propozycja wydatków państwowych bez uprzedniego uchwalenia przez obie Izby odpowiednich dochodów na pokrycie tych wydatków.

O ile budżet państwowy nie został uchwalony przez obie Izby do dnia 1 stycznia, rozpoczynającego nowy rok budżetowy, Prezydent Republiki może przedłużyć w drodze dekretu, uchwalonego na radzie państwa, budżet z poprzedniego okresu bądź na cały rok, bądź na część bieżącego roku budżetowego.

Radykałowie otrzymali
wolną rękę

Po posiedzeniu Rady Ministrów wydano krótki komunikat, w którym powiedziano, że premier Doumergue zapoznał Radę Ministrów z projektem reformy ustroju państwa, który został przyjęty przez większość ministrów.

Ze swej strony prezes Herriot oświadczył dziennikarzom: Ministrowie radykalni zastrzeżli sobie swobodę głosowania nad punktem, dotyczącym rozwiązywania Izby.

Uchwała Rady Ministrów była przyjęta w kołach politycznych z dużą ulgą, aczkolwiek parlamentarzyści zastanawiają się obecnie nad praktycznym jej zastosowaniem.

Plany Doumergue'a

Plany premiera Doumergue'a

Przypominamy warszawskim subskrybentom, że
Wydawanie drzeworytów
już się rozpoczęło w lokalu redakcji

W poniedziałek, dn. 5 listopada od g. 5-iej do 7-iej popoł. zechcą się zgłosić do redakcji ABC (Nowy Świat 22) po odbiór zamówionych kuponami drzeworytów subskrybentów, których nazwiska rozpoczynają się od liter: L, M, N, O — oraz ci subskrybenci z liter A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, którzy dotąd nie odebrali drzeworytów.

We wtorek, dn. 6 listopada od g. 5-iej do 7-iej popoł. zechcą się zgłosić do redakcji ABC po odbiór zamówionych kuponami drzeworytów subskrybentów, których nazwiska zaczynają się od liter P, R, S, T.

We środę, dn. 7 listopada od g. 5-iej do 7-iej popoł. zechcą się zgłosić do redakcji ABC po odbiór zamówionych kuponami drzeworytów subskrybentów, których nazwiska zaczynają się od liter U, W, Z.

Prosimy usilnie w interesie sprawności akcji o przestrzeganie powyżej podanych terminów.

„Możemy się zbroić jak chcemy”
oświadczą Niemcy po plebiscycie

PARYŻ, 3. 11. (PAT.). Specjalny korespondent „Le Temps” podaje z Genewy z wszelkimi zastrzeżeniami wiadomość, iż rząd niemiecki zamierza wypowiedzieć klauzule wojskowe traktatu wersalskiego zaraz po plebiscycie w Zagłębiu Saary. Rzesza zajęłaby następnie swoje miejsce w Lidze Narodów i na konferencji rozbrojeniowej w celu ustalenia pierw-

szej konwencji ograniczającej zbrojenia na lądzie, w powietrzu i na morzu.

LONDYN, 3. 11. (PAT.). „Evening Standard” w depeszy własnego korespondenta donosi z Genewy, iż posiada informację co do tego, jakoby rząd niemiecki natychmiast po plebiscycie w Saarze zamierzał ogłosić publicznie, iż Niemcy nie uważają się

bardziej za związane rozstrze-

piątym Traktatu Wersalskiego,

który zawiera postanowienia woj-

skowe, dotyczące ograniczeń

zbrojnych Niemiec.

Równocześnie Niemcy ogłosiły-

by, że powracają do Ligi Naro-

down. Według dziennika Niemcy

mają wychodzić z założenia, że u-

znając się za wolnych z ograni-

czeń wersalskich uzyskaliby w

ten sposób pełne równouprawnie-

nie, którego się stale domagają i

wobec tego mogliby cofnąć swoje

ustąpienie z Ligi.

Niemcy militarnie gotowe

do woyny

PARYŻ, 3. 11. (PAT.). — Duże

zainteresowanie wśród uczestni-

ków kongresu Alliance Democr-

atique w Arras wywołał referat

deputowanego Gellie, wice-

przewodniczącego komisji woj-

skowej Izby, poświęcony sprawie

zbrojeń niemieckich i obronie pań-

stwa. Wbrew twierdzeniu propa-

gandy niemieckiej — głosił referat

— Francja nie jest bynaj-

mniej najlepiej uzbrojonym pań-

stwem w Europie. Francja niczego

nie zaniedbała w swej współpracy

w dziele powszechnego rozbroje-

nia i posłała po tej drodze tak da-

leko, jak tylko to było możliwe.

Niemcy natomiast myślą tylko o

rewizji Traktatu i w tym celu

prowadzą zbrojenia. Zamiast 100-

tysięcznej armii i 40 tys. policji,

które przewidywał Traktat Wer-

salski, Rzesza posiada 480 tysięcy

zawodowych żołnierzy, do czego

nałożył dodać jeszcze 2 i pół milj.

członków organizacji militar-

nych, w tem 600 tysięcy przeszkol-

onych. Całość efektów, jakie

Niemcy mogłyby wyprowadzić na-

tychmiast do boju, wyraża się cy-

frą 2.980 tys. żołnierzy i, do któ-

rej to cyfry należałoby jeszcze

dodać rezerwę w liczbie 700 tys.

żołnierzy i drugą rezerwę w licz-

bie jednego miliona żołnierzy.

Niemcy posiadają cztery ty-

siące przeszkolonych pilotów i 50

eskadr lotniczych do bombardo-

wania z 1500 samolotami, mogą-

cami zrzucać 200 ton materia-

łów wybuchowych na Paryż, a 50

tonn na miasta bardziej oddalone,

jak na. na Tuluzę.

W przeciwieństwie do tych zbro-

jeń niemieckich polityka francu-

ska zmierza tylko do pokoju.

Zmniejszono okres służby woj-

skowej, zredukowano liczbę ofice-

rów i żołnierzy. Granice Francji

są za to chronione systemem no-

woczesnych fortyfikacji. Aby jed-

nak zapewnić bezpieczeństwo

Francji bez uciekania się do prze-

łużenia czasu służby wojskowej,

trzeba mieć możność obsadze-

nia tych fortyfikacji przez kor-

pus specjalny, przeszkolony pod

względem technicznym. Należy

wreszcie starać się usilnie o roz-

wój lotnictwa. Francja bowiem

pragnie wprowadzić pokój, ale

powinna uczynić wszystko dla

zapewnienia sobie bezpieczeń-

stwa.

Po stłumieniu rewolty
Na ziemi zroszonej krwią...

MADRYT, 3.11 (PAT.). Policja w Barcelonie wykryła wielki skład tajnych ulotek, z których treści wynika, że organizacja anarchistyczna postanowiła ogłosić strajk generalny w wypadku wykonania choćby jednego z wyroków śmierci, wydanych na powstańców.

GENERAL-GUBERNATOR

MADRYT, 3.11 (PAT.). Rada Mi-

nistrów postanowiła mianować

specjalnego general-gubernatora w

okręgu Asturji, który był głównym

środkiem powstańczym. General-

gubernator otrzyma bardzo szerokie

pełnomocnictwa i będzie przedstawi-

cielem poszczególnych ministerstw

na terenie Asturji. M. in. zadaniem

general-gubernatora będzie oczysz-

czenie nauczycielstwa z elementów

komunistycznych, które w znacznym

stopniu przyczyniły się do wybuchu

powstania.

ZGINĘŁO 15 MILJ. PESETÓW

OVIEDO, 3.11 (PAT.). Podczas rozruchów w Asturji zginęło 15 milionów pesetów.

ROZWIĄZANIE STOWARZYSZEŃ
ROBOTNICZYCH

MADRYT, 3.11 (PAT.). Gubernator prowincji Vigo rozwiązał 10 stowarzyszeń robotniczych, należących do Unji Generalnej Robotników i 2 towarzystwa, należące do Narodowej Konfederacji Praey.

SĄDY WOJENNE

MADRYT, 3.11 (PAT.). Przed sądem wojennym w Kartagenie toczy się proces przeciwko jednemu kapłanowi i 14 marynarzom, oskarżonym o usiłowanie wywołania powstania. Prokurator domaga się dla jednego z oskarżonych kary śmierci, a dla pozostałych kary więzienia.

Czystka

w „Sureté Nationale”

PARYŻ, 3. 11. (PAT.). — W związku z zamachem marsylskim, dzisiejsza Rada Ministrów postanowiła przeniesić w stan rozporządzalności b. dyrektora „Sureté Nationale” Berthoina oraz zawiesić w urzędowaniu głównego kontrolera tejże „Sureté Nationale” Sisternona, który ponadto ma stanąć przed komisją dyscyplinarną.

Baron Noelken
zwolniony za kaucja
2.500 zł.

Baron Noelken, były sekretarz Jakóba hr. Potockiego, zwolniony został dziś z aresztu za kaucja 2.500 zł.

Noelkena aresztowano pod zarzutem nadużyć na szkodę s. p. Jakóba Potockiego, popełnionych wspólnie z braćmi Rosenbergh.